

Sygn. akt I ACa 1423/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Lamparska
Sędziowie:	SSA Sławomir Jurkowicz (spr.) SSO del. Magdalena Cichocka
Protokolant:	Katarzyna Stalewska

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. G.**

przeciwko **E. M. i E. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 11 października 2012 r. sygn. akt I C 94/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że oddala powództwo co do orzeczonej w nim kwoty oraz w punkcie III w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie 23.239 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11.10.2012 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu

w pkt I zasądził solidarnie od pozwanych E. M.

i E. G. na rzecz powoda Z. G. kwotę 356.773,52 zł wraz odsetkami ustawowymi od dnia 31.01.2012r. do dnia zapłaty;

w pkt II oddalił dalej idące powództwo zaś w pkt III zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 25.056

zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 5.06.2006 r. przed notariuszem J. J. E. G. działająca w imieniu własnym oraz w imieniu E. M., jako współników spółki cywilnej (...) s.c. zawarła

ze Z. G. umowę sprzedaży, na której podstawie wspólnicy spółki cywilnej sprzedali Z. G. prawo użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...) o powierzchni 13,6020 ha, położonej we wsi S., gmina K., dla której Sąd Rejonowy w Ś. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Powód kupił to prawo

z funduszy pochodzących z jego majątku osobistego. W §4 umowy, strony określiły cenę sprzedaży na kwotę 2.176.320 zł brutto, która przez powoda została zapłacona pozwanym przed podpisaniem aktu notarialnego na wskazany przez zbywcę rachunek bankowy. W § 8 umowy, strony określiły wartość rynkową przedmiotu umowy na kwotę 2.176.320 zł, a E. G. oświadczyła, że z tytułu dokonania czynności objętej aktem notarialnym strona sprzedająca jest opodatkowana podatkiem od towarów i usług oraz, że oświadczenie to składa celem zastosowania przepisu art. 2 ust. 4 ustawy z dnia 9 września 2000r. o podatku od czynności cywilnoprawnych.

Przed zawarciem powyższej umowy sprzedaży pozwani mieli wątpliwości dotyczące opodatkowania podatkiem od towarów i usług czynności z tytułu sprzedaży prawa użytkowania wieczystego. Zwracali się w tej sprawie o interpretację w zakresie przepisów podatkowych do organów podatkowych.

Pozostawali również w kontakcie z pracownikami urzędów skarbowych.

Uzyskali potwierdzenie, że takie transakcje są opodatkowane podatkiem VAT.

W momencie zawarcia umowy sprzedaży z powodem, pozwani byli zarejestrowani jako czynni podatnicy podatku VAT z tego tytułu. Cena sprzedaży nieruchomości ustalona między stronami zawierała podatek VAT, którego uiszczenie zwalniało strony od obowiązku płacenia podatku od czynności cywilnoprawnych.

Pozwani w czerwcu 2006r. uiszcili podatek VAT od umowy sprzedaży powodowi użytkownika wieczystego działki, o której mowa wyżej.

W dniu 3.03.2010 r. pozwani wystąpili do organu podatkowego z wnioskiem o zwrot nadpłaty podatku VAT z tytułu dostawy gruntów rolnych działki nr (...)

za miesiąc czerwiec 2006 r. w kwocie 392.266 zł. Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, w trybie bezdecyzyjnym organ podatkowy dokonał zwrotu podatku VAT uznając, że wniosek jest zasadny, gdyż przedmiotem dostawy było zbycie prawa wieczystego użytkowania gruntów rolnych, które to zgodnie z art. 43 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług korzystają ze zwolnienia od podatku od towarów i usług.

W decyzji z 12.10.2011 r. organ podatkowy określił pozwanym jako zbywcy i powodowi jako nabywcy wysokość zobowiązania podatkowego w podatku od czynności cywilnoprawnych - umowy sprzedaży z dnia 5 czerwca 2006 r. na kwotę 43.526 zł, przyjmując jako podstawę wartość rynkową nieruchomości w kwocie 2.176.320 zł.

W dniu 10 grudnia 2010 r. pełnomocnik powoda wysłał do pozwanych listem poleconym wezwanie do zapłaty kwoty 356.776,62 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia w związku ze zwrotem na ich rzecz nadpłaty podatku od towarów i usług.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w przeważającej mierze zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy mając na względzie bezsporny fakt zawarcia umowy i jej treści uznał, iż sporna pozostawała kwestia tego, czy powód miał prawo domagać się zwrotu nienależnie naliczonego podatku od czynności cywilnoprawnych, który wchodził jego zdaniem w skład ceny sprzedaży.

Sąd I instancji wskazał, że stan faktyczny w sprawie ustalił w przeważającej części o dokumenty urzędowe, których prawdziwości strony nie przeczyły.

W zakresie zaś ustalenia zgodnego zamiaru stron i celu umowy w części dotyczącej określenia ceny, w oparciu o wiarygodne zeznania powoda, który podał, że strony ten zapis umowy traktowały w taki sposób, że w skład ceny wchodzi podatek

od towarów i usług. Takie stanowisko w ocenie Sądu I instancji potwierdzało nie tylko dosłowne brzmienie umowy, ale również zawarte w nim oświadczenie pozwanej,

a także przyznana przez pozwanych świadomość konieczności uiszczenia

od transakcji podatku od towarów i usług. Nadto Sąd I instancji, odwołując

się do treści art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy o cenach oraz przywołane stanowisko doktryny i orzecznictwa stwierdził, że w skoro zgodnie z wolą stron uzgodniona cena była ceną brutto, to w jej skład wchodził podatek VAT, jaki pozwani zgodnie

z ówczesną wiedzą obowiązani byli uiszczyć. Zdaniem tego Sądu użycie określenia brutto, w połączeniu ze świadomością pozwanych o obowiązku uiszczenia podatku, wskazywało jednoznacznie, że godzili się oni, iż w zamian za przeniesienie na powoda prawa uzyskają ekwiwalent w postaci ceny netto.

Taką interpretację potwierdzał, w ocenie Sądu Okręgowego fakt, że pozwany

nie umiał wyjaśnić lub nie pamiętał dlaczego w umowie zawarto: określenie brutto oraz oświadczenie, że pozwani są płatnikami podatku VAT.

Powyższe doprowadziło Sąd I instancji do uznania, że skoro podatek VAT

był elementem ceny, to w zakresie w jakim został on ustalony bezpodstawnie

był świadczeniem nienależnym.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z punktu widzenia prawa cywilnego wartością owej korzyści majątkowej, jaką pozwani uzyskali od powoda (będącej jednocześnie zubożeniem powoda) była kwota 392.451,15 zł – stanowiąca wartość naliczonego podatku od towarów i usług. Sąd ten wskazał, że dokonując oceny roszczenia powoda uwzględnić należało, fakt nieobciążania spornej transakcji podatkiem VAT, który powodował powstanie obowiązku uiszczenia od transakcji podatku

od czynności cywilnoprawnych. Wskazano przy tym, że choć organy podatkowe prawomocnie ustaliły wysokość należnego podatku na kwotę 43.526 zł, którą

co do zasady należało uwzględnić przy ustalaniu wysokości nienależnego świadczenia, to jednak Sąd I instancji uwzględnił go jedynie w kwocie wskazanej przez powoda, tj. w wysokości 35.677,38 zł. Wynikało to z reguł procesowych

oraz faktu solidarnego obciążenia zapłatą podatku od czynności cywilnoprawnych obu stron transakcji. Ostatecznie więc należna powodowi kwota wyniosła

356.477,62 zł.

Rozstrzygnięcie w zakresie ustawowych odsetek Sąd ten wydał w oparciu

o treść art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zaś orzeczenie o kosztach postępowania wydano w oparciu o art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 105 § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani, którzy zaskarżając go w całości, zarzucili:

1. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenia stanu faktycznego będące wynikiem przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów w sposób obszernie opisany w pkt 1- 4 apelacji oraz art. 328 § 1 k.p.c. poprzez niepełne uzasadnienie wyroku w sposób opisany w pkt 5 i 8 apelacji;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 410 § 2 k.c.,

art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 409 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 5 lipca 2011 r. o cenach poprzez jego błędne zastosowanie w sposób opisany w pkt 6-7 i 9 apelacji;

W oparciu o powyższe zarzuty pozwani wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na ich rzecz

od powoda zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Ewentualnie pozwani wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W oparciu o zgromadzony w toku postępowania przed Sądem I instancji materiał dowodowy Sąd Apelacyjny, dokonując jedynie w części odmiennej jego oceny, zmodyfikował stan faktyczny sprawy ustalając, iż:

Przedmiotem negocjacji stron poprzedzających zawarcie spornej umowy sprzedaży, nie były szczegółowe ustalenia, jakie elementy składają się na ustaloną cenę sprzedaży. Cena sprzedaży nieruchomości ustalona między stronami i określona jako cena brutto, nie zawierała podatku od towarów i usług (dowód: umowa sprzedaży, akt notarialny rep. (...) k. 9-11, przesłuchanie Z. G.

e-protokół rozprawy z dnia 26.09.2012r. 00:05:05 – 00:13:23, przesłuchanie

E. M. e-protokół rozprawy z dnia 26.09.2012r. 00:13:23 - 00:18:25, przesłuchanie E. G. e-protokół rozprawy z dnia 26.09.2012r.

00:18:25 – 00:21:18).

W pozostałym zaś zakresie za podstawę swojego rozstrzygnięcia

Sąd Apelacyjny w całości przyjął prawidłowe i znajdujące pełne oparcie w materiale dowodowym ustalenia Sądu I instancji, które nie były w apelacji kwestionowane.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych okazała się w przeważającej części uzasadniona.

Sąd Apelacyjny dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego, odmiennie niż Sąd I instancji uznał, że ostatecznie powództwo nie zasługiwało

na uwzględnienie nawet w części. Podkreślenia przy tym wymaga, że kluczowego znaczenia w niniejszej sprawie nabierało ustalenie, jaka był zgodna wola i zamiar stron w zakresie ustalenia przez nie ceny sprzedaży, określonej w umowie jako cena brutto. W szczególności jaki był jej charakter i co się składało na tak określoną cenę. Dopiero rozstrzygnięcie tej podstawowej okoliczności, która w istocie była jedyną sporną, stanowić mogło punkt wyjścia dla oceny zasadności roszczenia powoda.

Pozwani w swojej apelacji podnosili zarzuty tak naruszenia przepisów prawa procesowego jak i prawa materialnego. Dokonując oceny ich zasadności w pierwszej kolejności analizie poddać należało zawarte w niej zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania oraz zarzucanych błędów w poczynionych przez

Sąd I instancji ustaleniach faktycznych. Niewątpliwie bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny pozwala na dokonanie oceny prawidłowości zastosowanych w sprawie przepisów prawa materialnego.

Najdalej idącym zarzutem procesowym był ten dotyczący obrazu przepisu

art. 328 § 2 k.p.c., gdyż jego uwzględnienie skutkować musiałoby uchyleniem zaskarżonego wyroku, bez dokonywania oceny jego merytorycznej zasadności. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w omawianej sprawie sytuacja taka nie wystąpiła, bowiem uzasadnienie skarżonego wyroku zawiera niezbędne elementy,

w dostatecznym stopniu pozwalające na ustalenie jakie były motywy i rozumowanie Sądu I instancji, które doprowadziły tak do ustaleń faktycznych, poczynionych przez ten Sąd i w konsekwencji do przyjętej materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnymi okazały się jednak zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w postaci nierozważenia przez Sąd I instancji w sposób należyty całości zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonania oceny przeprowadzonych dowodów z naruszeniem zasady swobody ich oceny. W konsekwencji doprowadziło to do błędnych ustaleń tego Sądu w zakresie odnoszącym się do charakteru uzgodnionej ceny sprzedaży.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zgodzić się należało ze skarżącymi, że w istocie Sąd Okręgowy dokonał wybiórczej, a tym samym dowolnej oceny zebranych dowodów w zakresie kluczowej kwestii zbadania zgodności oświadczeń woli stron umowy w części dotyczącej charakteru ustalonej między stronami ceny sprzedaży. Niewątpliwie bowiem wymagało to zarówno odwołania się do treści samej umowy, ale także do okoliczności poprzedzających jej zawarcie (negocjacji), jak wreszcie

i okoliczności zaistniałych w okresie po jej zawarciu. W ocenie Sądu Odwoławczego wnikliwa ocena zgromadzonego materiału dowodowego prowadziła do wniosku,

że wbrew stanowisku Sądu I instancji, brak było dostatecznych podstaw do uznania, iż ustalona między stronami cena sprzedaży zawierała podatek VAT. Stanowisko przeciwne, wbrew twierdzeniom Sądu i instancji, nie znajdowało dostatecznego oparcia w analizie zeznań przesłuchiwanym w sprawie stron. Wbrew przekonaniu Sądu Okręgowego, wystarczającymi podstawami do jego przyjęcia nie mogły

być zawarte w umowie: określenie „brutto” oraz oświadczenie pozwanej,

o podleganiu z tytułu przedmiotowej transakcji, opodatkowaniu podatkiem

od towarów i usług, czy też świadomość pozwanych (w chwili zawierania umowy)

o konieczności uiszczenia po transakcji takiego podatku. Wręcz przeciwnie kompleksowa analiza zeznań stron prowadziła, zdaniem Sądu Apelacyjnego, jednoznacznie do wniosku, że określając cenę sprzedaży nie sprecyzowały one, co składa się na jej wysokość. W szczególności nie ustalały i nie ustaliły,

że na uzgodnioną cenę składa się również podatek od towarów i usług.

W świetle analizy zgromadzonego materiału dowodowego, poddanego ocenie z punktu widzenia zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nieuprawnionymi pozostawały twierdzenia powoda, iż strony zapis umowy o cenie brutto traktowały jako obejmujący jej zakresem również podatek od towarów i usług. Podkreślić bowiem trzeba, iż sam powód jednoznacznie wskazał, że cena sprzedaży była w istocie ustalona przez pozwanego E. M. i nie było w tej mierze negocjacji zwłaszcza dotyczących VAT-u jako elementu ceny. Okoliczność tą potwierdzali również oboje pozwani. Prowadzić musiało to do wniosku, że strony nie uzgadniały szczegółowo co wchodzi w skład ustalonej ceny, w szczególności czy wchodzi w skład tej ceny podatek od towarów i usług i w jakim zakresie. Wprawdzie powód wskazywał, że dla niego jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą sformułowanie brutto, oznaczało że obejmuje ona podatek. Z okoliczności tej jednak nie sposób wyprowadzać wniosku, że zgodną wolą stron było wyraźne wyodrębnienie podatku od towarów i usług w ustalonej między nimi cenie. Tylko zaś takie ustalenie uprawniało, przy dodatkowych warunkach,

do ewentualnego uznania, że doszło ze strony powoda na rzecz pozwanych

do nienależnego świadczenia. Zgodzić się przy tym należy ze skarżącymi, iż pojęcie ceny brutto nie jest pojęciem ustawowym, a potoczne jego znaczenie oznacza bez wątpienia jedynie całość świadczenia jakie obciąża nabywcę, co nie zawsze oznaczać będzie zawarcie w cenie podatków, w szczególności zaś podatku

od towarów i usług. Co istotne, skupiając się na braku wytłumaczenia przez pozwanego E. M. kwestii zawarcia w umowie oświadczenia

o podleganiu podatkowi od towarów i usług i określenia „brutto”, a czemu jak wskazano nie sposób było nadawać istotnego znaczenia, pominął

Sąd Okręgowy szereg istotnych okoliczności, świadczących o tym, że zgodną wolą stron umowy nie było wyodrębnienie w ustalonej cenie sprzedaży owego podatku VAT. W pierwszej kolejności wskazać przy tym trzeba, iż w dacie przesłuchania stron od dnia zawarcia umowy upłynęło już ponad 5 lat, co uwzględniając również wiek pozwanego M., uzasadniało brak pamięci co do szczegółów czynionych wówczas ustaleń w analizowanej kwestii. Mało tego owa odległość czasowa wskazywała, że raczej dokładne wyjaśnianie tych kwestii winno nasuwać poważne wątpliwości.

Natomiast nie uzasadniała niekorzystnego dla tego pozwanego stwierdzenia Sądu I instancji, iż bezzasadnie zasłaniał się on niepamięcią.

Podkreślić również trzeba, co umknęło uwadze Sądu I instancji, iż w istocie z zeznań powoda wynikało wprost, że było dla niego całkowicie obojętne co chodzi wchodzi w skład uzgodnionej ceny. Niewątpliwie ustaloną cenę sprzedaży traktował jako ekwiwalent rynkowej wartości zakupionego prawa i gotów był ją uiszczyć bez względu na to, czy obejmował ona przedmiotowy podatek, czy też nie.

To zaś potwierdzało, po pierwsze, iż kwestia wyodrębnienia i ujęcia podatku nie była przedmiotem żadnych ustaleń stron, a nadto co istotne, że ustalona i uiszczona jeszcze przed zawarciem umowy cena miała charakter ceny rynkowej i co zresztą strony wprost wskazały w § 8 owej umowy.

Odpowiadała więc ona w pełni rynkowej wartości spornej prawa, którego zakupu dokonywał powód i za które taką właśnie cenę zdeterminowany był zapłacić.

Zatem skoro powoda ustalona cena interesowała wyłącznie jako cena końcowa jaką ma zapłacić i poza zakresem jego zainteresowania leżała kwestia,

co składa się na jej wysokość, to uwzględniając zasady logiki i doświadczenia życiowego, jedynie tak (jako ostateczną należność) należało rozumieć użyte przez strony sformułowanie brutto. Ów brak zainteresowania powoda (wskazujący również na brak w tej mierze ustaleń stron) potwierdzały dalsze zeznania powoda.

Przyznał on bowiem, iż mimo prowadzenia działalności gospodarczej, spornej transakcji dokonywał jako osoba fizyczna i nie mógł skorzystać z odliczeń podatkowych. Co więcej powyższe stanowisko dodatkowo potwierdza również to, że w związku ze sporną transakcją bezspornie nie została wystawiona faktura VAT. Co przy tym istotne powód nie domagał się jej wystawienia, co byłoby naturalne, gdyby kwestia owego podatku była przedmiotem uzgodnień stron, a zwłaszcza gdyby kwestia ta pozostawała w zakresie jego zainteresowania.

Oczywistym jest również dla Sądu Apelacyjnego, że gdyby w istocie kwestia podatku od towarów i usług, jako wyodrębnionego elementu kształtującego uzgodnioną cenę była elementem ustaleń stron (i miała dla nich znacznie), to posiadając przecież doświadczenie i wiedzę, z racji prowadzonych przez siebie działalności gospodarczych, zastrzegłyby one stosowną klauzulę regulującą kwestię rozliczeń w przypadku, gdyby wysokość tego elementu składającego się na cenę stała się sporna. Zwłaszcza, iż bezspornie w okresie zawierania umowy wykładnia obowiązujących w tym zakresie przepisów dokonywana przez organy podatkowe była labilna. Wskazać wreszcie należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego ustalając zgodny zamiar stron w zakresie ustalenia ceny i jej charakteru, nie można

było również pominąć, faktu braku jakiegokolwiek zainteresowania powoda kwestią owego podatku VAT również po dokonaniu transakcji. Powód przyznał przecież,

że wiedzę o zwrocie pozwanym kwoty uiszczonego podatku od towarów i usług powziął przypadkowo. To zaś dodatkowo potwierdzało, że kwestia podatku, jako elementu kształtującego uzgodnioną cenę zakupu, nie była dla niego elementem istotnym przy ustalaniu jej wysokości i w konsekwencji nie była przedmiotem negocjacji i uzgodnień stron. Nieuprawnione było również wywodzenie przez

Sąd I instancji zgodnej woli objęcia przez strony uzgodnioną ceną podatku VAT,

ze złożonego przez pozwaną oświadczenia o podleganiu z tytułu spornej transakcji opodatkowaniu podatkiem VAT i świadomości pozwanym konieczności uiszczenia tego podatku. Zgodzić się bowiem należy ze skarżącymi, że nie sposób było temu oświadczeniu, mając na uwadze wyraźne zastrzeżenie, iż jego celem jest wyłącznie zastosowanie przepisów pozwalających na zwolnienie transakcji od podatku

od czynności cywilnoprawnych, nadawać znaczenia i treści innej niż wyraźnie w nim wskazana. Ponadto pominął w tym kontekście Sąd Okręgowy, iż istotne

dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (mając na uwadze charakter roszczenia,

oraz stanowisko judykatury wyrażone w przytaczanych przez Sąd I instancji orzeczeniach) było ustalenie nie tego, czy sporną transakcję obciążał podatek

od towarów i usług, którego podstawa później „odpadła”. Istotne i kluczowe bowiem dla prawidłowego rozstrzygnięcia pozostawało bowiem, jak już wskazano, to czy kwota owego podatku była uzgodnionym i wyszczególnionym przez strony elementem kształtującym ustaloną między nimi cenę. Niewątpliwie sam fakt świadomości stron, a zwłaszcza pozwanych, o konieczności uiszczenia od otrzymanego świadczenia podatku, nie stanowił dostatecznej podstawy do uznania (w połączeniu z innymi powyżej wskazanymi okolicznościami) braku podstawy prawnej do spełnienia przez powoda spornej części świadczenia.

Mając zatem całokształt powyższych okoliczności na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że ocena zgromadzonego materiału dowodnego, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, nie dawała podstaw do stwierdzenia, że cena sprzedaży ustalona między stronami zawierała podatek VAT. Prowadziła zaś do wniosków zgoła odmiennych, tj. że strony nie wyszczególniły i nie uzgodniły, że ustalona cena będzie obejmowała podatek od towarów i usług, a zatem podatku tego nie obejmowała. To zaś prowadziło do konkluzji, co zresztą znajdowało potwierdzenie w treści samej w § 8, iż ustalona cena, za którą powód zobowiązał się zakupić przedmiot, stanowiła ostateczną cenę, będącą ekwiwalentem rynkowej wartości nabywanego przez niego prawa.

Konsekwencją zmiany ustaleń faktycznych we wskazanym zakresie i przyjęcia, że strony nie wyszczególniły w cenie podatku VAT oraz nie ustaliły, że cena ta obejmuje podatek VAT było również uznanie za uzasadnione podniesionych przez skarżących zarzutów naruszenia prawa materialnego tj. art. 410§1 i 2 k.c. i art. 3 ust. 1 pkt. ustawy z dnia 5 lipca 2001r. o cenach. Podkreślić jednak należy, iż zasadność zarzutów naruszenia prawa materialnego, znajdowała uzasadnienie wyłącznie w konsekwencji częściowo błędnych istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń Sądu I instancji. Niewątpliwie bowiem trafnie Sąd I instancji odwoływał się do cytowanych w uzasadnieniu skarżonego wyroku poglądów orzecznictwa, które jednak w świetle powyższych rozważań nie zmożły znaleźć zastosowania w analizowanej sprawie.

Zważyć należy, iż jak wynika z przywoływanego w sprawie tak przez Sąd I Instancji i strony orzecznictwa sądowego, aby móc uznać, że cena w zakresie, w jakim obejmuje bezpodstawnie ustalony podatek VAT jest świadczeniem nienależnym w rozumieniu art.410 § 2 k.c. i stanowi bezpodstawne wzbogacenie sprzedawcy kosztem kupującego, konieczne jest ustalenie, że uzgodniona przez strony cena obejmowała (czego nie można mylić z samym obciążeniem podatkiem) taki podatek, przez co należy rozumieć wyraźne wyodrębnienie tego podatku jako elementu ceny przez same strony umowy. Podkreślić przy tym trzeba, iż w stanach faktycznych, w realiach których zapadały judykaty przywołane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu skarżonego wyroku, odmiennie niż w przedmiotowej sprawie, bezsporne i wyraźne było wystawienie faktury VAT lub wyodrębnienie przez strony podatku jako elementu ceny, co wskazywało na wolę stron w zakresie ustalenia charakteru ceny właśnie z owym podatkiem. W sytuacji więc, w której ów podatek co do zasady nie obowiązywał w tej części świadczenie kupującego stawało się świadczeniem nienależnym w rozumieniu przepisu art. 410 § 2 k.c. w zw. z art.58 § 3 k.c., podlegającym zwrotowi (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.02.2004 r., V CK 293/03, OSNC 2005/3/51). Skoro zatem w niniejszej sprawie ustalona cena, z woli stron, nie obejmowała wyraźnie wyodrębnionego jako elementu ceny sprzedaży podatku od towarów i usług, to bezsporny fakt uiszczenia przez pozwanych owego podatku od zapłaconej przez powoda ceny w oparciu o ważną i skutecznie zawartą umowę sprzedaży nie powodował dla powoda powstania żadnych roszczeń. W szczególności zaś uzyskanie zwrotu tego podatku przez pozwanych wobec zmiany interpretacji przepisów przez organy podatkowe, nie mógł stanowić podstawy do przyjęcia, iż w tej części mamy do czynienia z nienależnym świadczeniem oraz wzbogacenia pozwanych kosztem zubożenia powoda. Trafnie wskazywał skarżący, że skoro strony umawiały się na określoną cenę jako całość, nie zaś na cenę rozumianą jako wyraźnie wyodrębnione składające się nań elementy, to obciążające pozwanych potencjalnie obowiązki podatkowe (nawet ewidentnie związane ze sporną transakcją) pozostawały w istocie, irrelevantne dla postawy świadczenia

i wysokości świadczenia, do jakiego na mocy umowy zobowiązał się powód. Trudno bowiem uznać, że skoro powód w miejsce umówionej ceny otrzymał od pozwanych umówione świadczenia, przestał być względem pozwanych zobowiązany, odpadła podstawa jego świadczenia, zamierzony cel nie został osiągnięty, czy też czynność prawna stała się nieważna. W konsekwencji w realiach sprawy nie zaistniały przesłanki wskazane w art. 410 § 1 i 2 k.c. i nie było podstaw zastosowania norm opisanych w tych przepisach.

W świetle powyższych rozważań rację mieli skarżący, iż nieuzasadnione było również odwołanie się do treści art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy o cenach, z którego wynika wyłącznie jak wskazał Sąd Najwyższy uchwałą z 21.07.2006 r.

(III CZP 54/06, OSNC 2007/5/66), że sprzedawca nie ma możliwości domagania się dodatkowej zapłaty, ponad uzgodnioną cenę, powołując się na to, że nie uwzględniła ona podatku od towarów i usług. Na marginesie jedynie wskazać trzeba, co jednak pozostawało bez istotnego znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, iż w świetle treści art. 4 i 5 ust. 1 i 2 (obowiązującego na dzień dokonania spornej czynności) ustawy z 9.09.2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych wyraźnie odwołującego się do solidarnej odpowiedzialności stron czynności cywilnoprawnych, niezrozumiałe były wywody skarżących, że odpowiedzialności stron za uiszczenie podatku od tej czynności nie miała takiego właśnie charakteru.

Z tych wszystkich wskazanych powyżej względów Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie powoda było nieuzasadnione, a w konsekwencji podlegało oddaleniu w zakresie uwzględnionym zaskarżonym orzeczeniem. Jednocześnie z tej przyczyny zmianie podlegało rozstrzygnięcie zawarte w pkt. III zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym kosztów procesu. Skoro bowiem pozwani są strona wygrywającą go w całości, to stosownie do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. należało się im od powoda zwrot poniesionych przez nich kosztów procesu.

Na zasądzoną na rzecz pozwanych solidarnie od powoda kwotę 7.217 zł złożyło się wynagrodzenie ich pełnomocnika ustalone w oparciu o § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (7.200 zł), powiększone o opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (17 zł).

Z tych wszystkich względów, w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok należało zmienić w sposób opisany w pkt 1 sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, zawarte w pkt 2 sentencji wydano po myśli art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Na zasądzoną od powoda na rzecz pozwanych solidarnie łącznie kwotę 23.239 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika, ustalone w oparciu o treść

§ 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 cytowanego rozporządzenia, w kwocie 5.400 zł oraz uiszczona przez nich opłata od apelacji w wysokości 17.839 zł.

MW